

Sygn. akt: XVIII C 1756/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVIII Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa

B. R. (1) i S. R.

przeciwko

B. R. (2)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz

Sygnatura akt **XVIII C 1756/15**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2015 r. powodowie B. R. (1) i S. R., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o nakazanie pozwanemu B. R. (2) złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na powodów spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu numer (...), położonego w P. na Osiedlu (...) (...) W. Światowej numer 36 w związku z odwołaniem darowizny, która dokonana została na mocy aktu notarialnego z dnia 26 marca 2013 r. (Repertorium A numer (...)), zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie powodów z obowiązku uiszczenia wszelkich kosztów i opłat sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powodowie w dniu 26 marca 2013 r. darowali pozwanemu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu numer (...) położone w P. na Osiedlu (...) (...) W. Światowej numer 36. W zamian za przeniesienie prawa pozwany zobligował się do opieki i pomocy powodom, w tym w chorobie i niedostatku. Pozwany na przełomie listopada/grudnia 2014 r. przestał się powodami interesować i nie wydał ich prywatnych rzeczy znajdujących się w darowanym mieszkaniu. Powodowie wskazali, że są osobami w podeszłym wieku, schorowanymi i wymagają opieki, a obecnie przebywają w Domu Opieki Społecznej w P.. W sprawach życia codziennego pomaga im rodzina poprzez robienie zakupów, zawożenie do lekarzy czy zakup sprzętu RTV i AGD. Powodowie pismem z dnia 22 lipca 2015 r. złożyli pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny przedmiotowego mieszkania i wezwali do przeniesienia na ich własność przedmiotu darowizny. Pozwany nie zwrócił powodom prawa do lokalu.

Postanowieniem z dnia 18 listopada 2015 r. Sąd zwolnił powodów od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że otrzymał od pełnomocnika powodów oświadczenie z dnia 22 lipca 2015 r. o odwołaniu darowizny, ale zarzucił, że oświadczenie z uwagi na brak należytego umocowania do działania w imieniu powodów jest bezskuteczne, albowiem pozwany w piśmie z dnia 3 sierpnia 2015 r. nie zgodził się na działanie pełnomocnika bez umocowania. Pozwany podniósł, że nie posiada już tytułu prawnego do przedmiotu darowizny. Na końcu pozwany zaprzeczył, aby dopuścić się wobec powodów rażącej niewdzięczności. Wskazał, że odwiedzał dziadków zarówno w ich miejscu zamieszkania jak i DPS, pomagał im w potrzebie, interesował się ich stanem zdrowia oraz uczestniczył w wizytach lekarskich. Od grudnia 2014 r. ich relacje uległy osłabieniu, gdyż powodowie odmawiają zgody na dalsze spotkania. Nadto podkreślił, że zwrócił powodom wszystkie ruchomości znajdujące się w mieszkaniu.

Pismem z dnia 19 lipca 2016 r., powodowie wobec sprzedaży przedmiotu darowizny przez pozwanego, zmodyfikowali żądanie pozwu i wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów na podstawie art. 898 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. 175.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2016 r. do dnia zapłaty (k. 168-170).

W piśmie z dnia 8 sierpnia 2016 r. pozwany w odpowiedzi na zmienione powództwo wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany ponownie powołał się na bezskuteczność oświadczenia z dnia 22 lipca 2015 r. o odwołaniu darowizny. Ponadto wskazał, że odwołanie darowizny jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd. Jego zdaniem pełnomocnik darczyńcy powinien legitymować się co najmniej materialnym pełnomocnictwem rodzajowym – do odwołania darowizny. Pozwany wskazał, że jego zachowanie wobec powodów nie było rażąco niewdzięczne, a on sam interesował się losem swoich dziadków (k. 174-177).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2013 r. powodowie B. R. (1) i S. R. zawarli z B. R. (2) w formie aktu notarialnego (Repertorium A numer (...)) umowę darowizny, na podstawie której darowali swojemu wnukowi – pozwanemu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...), położone w P. na Osiedlu (...) (...) (...). Lokal składa się z 3 pomieszczeń, o łącznej powierzchni użytkowej 44,23 m⁽²⁾, w tym powierzchni mieszkalnej (...) m⁽²⁾. Strony wartość prawa do lokalu ustaliły na kwotę 250.000 zł. W pisemnym oświadczeniu z dnia 26 marca 2013 r., dołączonym do umowy darowizny, pozwany wyraził zgodę na zamieszkiwanie w lokalu dziadków do czasu przeprowadzki na pobyt stały oraz zobowiązał się względem powodów do opieki i pomocy w miarę możliwości w chorobie i niedostatku. W tamtym czasie powodowie planowali już zamieszkanie w Domu Pomocy Społecznej, a pozwany na stałe mieszkał i pracował w P..

Intencją powodów przy dokonaniu darowizny była chęć zapewnienia wnukowi stałego miejsca zamieszkania. Dotychczas bowiem wnuk zamieszkiwał w wynajmowanych lokalach. Zanim doszło do zawarcia umowy darowizny relacje na linii dziadkowie – wnuk nie były najlepsze, zwłaszcza między powodem a wnukiem. Stron nie łączyły szczególnie zażyłe więzi, przede wszystkim z tego względu, że w rodzinie narastał konflikt między powodami a synową – matką pozwanego na tle majątkowym. Strony nie spędzały wspólnie świąt. Powodowie tylko raz byli na święta u rodziców pozwanego, dwa razy byli u siostry powoda, a generalnie święta spędzali sami. Pozwany odwiedzał dziadków w mieszkaniu, jednakże nie robił im zakupów, ani nie kupował lekarstw. Pozwany, podczas pobytu powódki w szpitalu w P. w 2008 i 2009 r., zawoził powoda do szpitala, ale sam nie odwiedzał wówczas babki. Powodowie dokonując darowizny oczekiwali od pozwanego, że będzie ich woził do lekarza i odwiedzał w Domu Pomocy Społecznej.

Dowód: akt notarialny z dnia 26 marca 2013 r. repertorium A numer (...) i oświadczenie z dnia 26 marca 2013 r. (k. 10-18), zeznania świadka Z. B. (k. 182-184 i nagranie rozprawy z dnia 7 października 2016 r. 00:02:08 – 00:33:50), zeznania świadka K. B. (k. 200-201 i nagranie rozprawy z dnia 22 listopada 2016 r. 00:04:04 – 00:16:11), zeznania

powódki (k. 157-160 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:20:08 – 00:57:17), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195), zeznania pozwanego (k. 160-162 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:57:50-01:19:11).

W dniu 26 sierpnia 2013 r. powodowie przeprowadzili się do Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w P.. Wyprowadzili się na własne życzenie. W przeprowadzce pomagali powodom matka pozwanego oraz jego siostra i brat. Pozwany był w okresie od 20 sierpnia 2013 r. do 2 września 2013 r. na zagranicznym wyjeździe wraz ze znajomymi. Pozwany od swojego brata dowiedział się o wyprowadzeniu się dziadków.

Powodowie do Domu Pomocy Społecznej nie zabrali wszystkich swoich rzeczy, ale nie domagali się ich natychmiastowego wydania. Pozwany zawoził im przedmioty o które na bieżąco prosili, np. narzędzia powoda. Pozwany po około 3 miesiącach pozbył się z mieszkania żelazek babci, a powódka domagała się ich zwrotu po około roku od wyprowadzenia się z mieszkania. Pozwany z uwagi na niedużą powierzchnię mieszkania i małą piwnicę część rzeczy powodów po prostu wyrzucił, gdyż nie miał gdzie tego przechowywać. Powodowie w DPS-ie nie posiadali wystarczająco dużo miejsca, aby wszystkie ruchomości zabrać. Jeżeli powodowie prosili o jakieś rzeczy z mieszkania, których pozwany już nie posiadał, pozwany bądź jego rodzice zawozili inne, nowe. Powodom nie podobało się to, ponieważ chcieli mieć z powrotem swoje rzeczy.

Pozwany po przeprowadzeniu się dziadków do Domu Pomocy Społecznej, odwiedził ich kilka razy, zawiózł na wizyty lekarskie oraz przywiózł rzeczy z mieszkania, które były ich własnością, a o które prosili wnuka np. narzędzia powoda do naprawiania zegarów. Pozwany nie przekazywał powodom żadnych pieniędzy, ale też powodowie o żadne pieniądze go nie prosili. Nigdy nie odmówił pomocy, w sytuacji gdy powodowie o nią się zwracali. Pozwany za zawiezenie do lekarza, nie chciał pieniędzy od dziadków, ale powodowie sami przekazywali wnukowi drobne sumy pieniędzy za podwiezienie czy też kupili czekoladę. B. R. (2) pracował wówczas na 1,5 etatu i starał się przynajmniej 1 raz w tygodniu odwiedzać powodów w Domu Pomocy Społecznej.

Dowód: zeznania świadka Z. B. (k. 182-184 i nagranie rozprawy z dnia 7 października 2016 r. 00:02:08 – 00:33:50), zeznania powódki (k. 157-160 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:20:08 – 00:57:17), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195), zeznania pozwanego (k. 160-162 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:57:50-01:19:11).

Powodowie pismem z dnia 21 listopada 2014 r., a następnie pismem z dnia 8 kwietnia 2015 r. wezwali pozwanego do zwrotu ich ruchomości pozostawionych w lokalu, który darowali pozwanemu. Powodowie sporządzili listę rzeczy, których w posiadaniu miał być pozwany, m.in. artykułów biurowych, pojedynczych sztuk odzieży, przedmiotów kuchennych i naczyń, obrazów i figurek przedstawiających święte postacie, aparatu fotograficznego, obrusu czy ozdób świątecznych.

Pozwany wraz ze swoją matką w grudniu 2014 r. zawieźli powodom część ich rzeczy osobistych z mieszkania. Wówczas powodowie zaczęli twierdzić, że część przywiezionych rzeczy nie była ich własnością i doszło do kłótni między powodami a synową. Podczas tego spotkania były obecne dwie pracownice z DPS w P., które próbując załagodzić spór, poprosiły pozwanego i jego matkę o wyjście z placówki.

W dniu 23 grudnia 2014 r. ojciec pozwanego pojechał odwiedzić powodów. Nie został jednak przyjęty na teren placówki, albowiem powodowie nie chcieli się z nim spotkać.

Powodowie nie mają kontaktów z rodzicami pozwanego jak i jego rodzeństwem, z którymi są skonfliktowani, gdyż uważają, że są osobami roszczeniowymi.

Dowód: wezwania z dnia 8 kwietnia 2015 r. oraz 21 listopada 2014 r. wraz z dowodami nadania i doręczenia (k. 28, 30-35), lista rzeczy powodów (k. 29), zeznania świadka Z. B. (k. 182-184 i nagranie rozprawy z dnia 7 października 2016 r. 00:02:08 – 00:33:50), zeznania powódki (k. 157-160 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:20:08 – 00:57:17), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195), zeznania pozwanego (k. 160-162 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:57:50-01:19:11).

Po zdarzeniu z grudnia 2014 r. pozwany próbował się skontaktować z powodami, ale bezskutecznie, gdyż nie odbierali od niego telefonów. Obecnie posiada inny numer telefonu komórkowego, którego nie znają powodowie. Od grudnia 2014 r. pozwany nie spotykał się ani nie kontaktował z powodami. Powodowie kilkakrotnie próbowali skontaktować się telefonicznie z pozwanym, ale gdy nie odbierał od nich telefonów zaprzestali.

Dowód: zeznania powódki (k. 157-160 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:20:08 – 00:57:17), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195), zeznania pozwanego (k. 160-162 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:57:50-01:19:11)

B. i S. R. zamieszkują w Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w P. od sierpnia 2013 r. Powód otrzymuje emeryturę w wysokości 2.045,93 zł, zaś powódka 1.388,69 zł. Powodowie z otrzymywanych emerytur opłacają koszty związane z pobytem w placówce (1.411,03 zł miesięcznie S. R. i 950,56 zł B. R. (1)), a pozostałą część przeznaczają na bieżące wydatki, w tym lekarstwa. Powodowie nie posiadają środków pieniężnych, by zaspokoić swoje dodatkowe potrzeby np. zakup dodatkowego jedzenia i dodatkowych środków higienicznych, sprzętu RTV i AGD. W styczniu 2015 r. powódka nie uregulowała w terminie zobowiązania z tytułu odpłatności za leki w kwocie 77,46 zł. Opóźnienie wyjaśniła niechęcią do zażywania leku ze względu na jego zbyt wysoką cenę. Z pracownikami DPS-u ustalono wówczas, że powódka będzie otrzymywała tańszy zamiennik, a zaległość zostanie rozłożona na trzy raty.

Powód zmaga się z nowotworem złośliwym jelita grubego, miał przeprowadzone dwie operacje. Powód korzysta z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Powódka od 5-6 lat jest osobą niewidomą. Powodowie wymagają opieki i pomocy osób trzecich. W bieżących sprawach pomagają powodom Z. B. (siostra powoda) oraz K. B. (wnuczka siostry powódki). M.in. zawożą powodów do lekarza. Powodowie wyżywienie mają zagwarantowane w Domu Pomocy Społecznej, powód został zgłoszony do wyżywienia dietetycznego, ale nie spełnia ono jego oczekiwań. Powódka jako cukrzyk musi sobie zapewnić we własnym zakresie jeden dodatkowy posiłek. Rodzina (Z. B. oraz K. B.) pomaga powodom finansowo i rzeczowo, np. poprzez dostarczenie żywności, środków czystości i higieny. Z. B. kupiła powodom głośniki oraz dołożyła się finansowo do telewizora.

Dowód: pisma z dnia 3 czerwca 2015 r. z MOPR (k. 41-42), wezwanie do zapłaty (k. 43), protokół ze spotkania z dnia 17 kwietnia 2015 r. (k. 44-45), faktury za leki (k. 46-74), dowody wpłat za pobyt w placówce (k. 75-92), zaświadczenia lekarskie (k. 154, 171), zeznania świadka Z. B. (k. 182-184), zeznania świadka K. B. (k. 200-201), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195).

Powodowie ze względu na niespełniające ich oczekiwań warunki pobytu w DPS, zwłaszcza w zakresie wyżywienia, postanowili odwołać darowiznę nieruchomości położonej na Osiedlu (...) (...) P. dokonanej na rzecz B. R. (2). W związku z tym podjęli współpracę z radcą prawnym P. K., któremu zlecili dokonanie wszystkich czynności zmierzających do odzyskania przedmiotu darowizny – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, w tym odwołania darowizny. W dniu 22 czerwca 2015 r. sporządzono pełnomocnictwo procesowe ogólne.

Pismem z dnia 22 lipca 2015 r. powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego P. K., złożyli pozwanemu „oświadczenie o odwołaniu darowizny” przedmiotowej nieruchomości. Jako przyczynę odwołania darowizny wskazali na rażącą niewdzięczność pozwanego przejawiającą się brakiem opieki i pomocy, również w chorobie i niedostatku oraz braku wydania ich prywatnych rzeczy, znajdujących się w mieszkaniu położonym na (...) W.(...)3 w P.. W związku z powyższym wezwano pozwanego do przeniesienia w terminie 14 dni przedmiotu darowizny na rzecz powodów.

Do oświadczenia załączono dwa pełnomocnictwa procesowe z dnia 22 czerwca 2016 r. do reprezentowania powodów przed organami administracji publicznej, komornikami, osobami trzecimi i przed sądami powszechnymi oraz administracyjnymi wszystkich instancji oraz Sądem Najwyższym.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2015 r. pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pismo z dnia 22 lipca 2015 r. wskazał, że złożone oświadczenie o odwołaniu darowizny było bezskuteczne i jako takie

nie wywołuje żadnych skutków prawnych, gdyż nie obejmowało umocowania do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych. Pozwany nie wyraził zgody na działanie pełnomocnika bez umocowania.

Dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 22 lipca 2015 r. (k. 19), pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny (k. 20-21), potwierdzenie nadania i doręczenia pism z dnia 22 lipca 2015 r. (k. 22-23), pismo pozwanego z dnia 3 sierpnia 2015 r. wraz z pełnomocnictwem (k. 24-27), zeznania powódki (k. 157-160), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195).

Pozwany w lipcu 2015 r. przeprowadził się do W.. Zamieszkał ze swoją dziewczyną w mieszkaniu położonym na M. w W.. Od sierpnia 2015 r. pracuje w firmie kurierskiej (...), a pracę świadczy na terenie W.. Gdy pozwany wyprowadzał się z mieszkania w P., nikt więcej tam nie przebywał.

Pod koniec 2015 r. pozwany podjął zamiar sprzedaży mieszkania w P., które otrzymał od powodów, albowiem zdecydował o zamieszkaniu na stałe w W. i nie było go stać na opłacanie rachunków za mieszkanie w P. i w W.. W dniu 9 marca 2016 r. B. R. (2) zbył prawo do darowanego lokalu M. P. (1) za kwotę 175.000 zł. Przed sprzedażą lokalu pozwany wymeldował się z pobytu stałego w P. na Osiedlu (...) (...)W. (...)3.

Dowód: umowa sprzedaży z dnia 9 marca 2016 r. Rep. A nr 2431/2016 (k. 137-144), zeznania pozwanego (k. (k. 160-162).

Powódka żałuje swojej decyzji o przeprowadzeniu się do Domu Pomocy Społecznej w P.. Narzeka na jedzenie w placówce. Uważa, że gdyby odzyskała mieszkanie to mogłaby tam mieszkać i sama się żywić z pomocą najętej osoby i miałyby lepiej niż w DPS. Powodowie chcieli odzyskać przedmiot darowizny, aby móc go sprzedać, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na zakup żywności i wydatki związane z utrzymaniem w Domu Pomocy Społecznej. Powód jest rozczarowany tym, że pozwany darowany lokal sprzedał, a nie mieszka w nim.

Dowód: zeznania świadka Z. B. (k. 182-184 i nagranie rozprawy z dnia 7 października 2016 r. 00:02:08 – 00:33:50), zeznania powódki (k. 157-160 i nagranie rozprawy z dnia 5 lipca 2016 r. 00:20:08 – 00:57:17), zeznania powoda (k. 191-193 w zw. z k. 194-195).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: Z. B., K. B., zeznań powodów B. i S. R., zeznań pozwanego B. R. (2) oraz na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę w całości. Autentyczność ani prawdziwość dokumentów prywatnych i urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę również nie znalazł podstaw do tego, by uczynić to z urzędu. Żadna ze stron nie zakwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a to pozwoliło na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Zeznaniom świadków Z. B. i K. B. Sąd dał częściowo wiarę. Zeznania świadków zasługiwały na przymiot wiarygodności w części w jakiej potwierdzili, że doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy darowizny, powodowie znajdują się w Domu Pomocy Społecznej w P. oraz że pomagają powodom w bieżącym funkcjonowaniu, np. zawożą do lekarza, kupują żywność oraz środki czystości i higieny. W tej części ich zeznania były spójne, logiczne i zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd nie dał wiary świadkom co do twierdzeń, że pozwany nie interesuje się dziadkami, nie pomaga i nie pomagał nawet po sporządzeniu darowizny. Z wiarygodnych zeznań pozwanego jednoznacznie wynika, że pomagał dziadkom po ustanowieniu na jego rzecz darowizny, a przestał pomagać z uwagi na awanturę, o której również świadkowie słyszeli. Ponadto powódka przyznała, że wnuk odwiedzał ich w DPS oraz zawoził do lekarza. Świadkowie prezentowali własne oceny zdarzeń i zachowań stron, co nie miało wpływu na ocenę zdarzeń dokonaną przez Sąd, albowiem Sąd opiera się na faktach, a nie ocenach czy przypuszczeniach, że tak było.

Zeznaniom powodów B. R. (1) i S. R. Sąd dał częściowo wiarę. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów jakoby pozwany okazał rażącą niewdzięczność po uzyskaniu darowizny mieszkania. Ich zeznania w tym zakresie były

chaotyczne i niespójne. Powódka z jednej strony twierdziła, że wnuk się nimi nie interesował, nie pomagał, nie zawoził do lekarza, czy też żądał pieniędzy za zawiezenie na wizyty lekarskie, a z drugiej strony wskazała, że powodowie sami dawali mu pieniądze na paliwo czy też czekoladę w zamian za podwiezienie do lekarza oraz odwiedzenie ich w DPS. Na uwagę zasługują zeznania powódki, która twierdziła, że przed dokonaniem darowizny wnuk nie interesował się nimi i myśleli, że po darowiznie się to zmieni, pomimo, iż nie obiecywał, że ich relacje ulegną zmianie. Z powyższego wynika, że te relacje nie były najlepsze przed dokonaniem darowizny, a po jej sporządzeniu uległy trochę poprawie, wnuk pomagał dziadkom, ale nie spełnił wszystkich oczekiwań dziadków, którzy na dzień dokonania darowizny nie mieli w ocenie Sądu pewności co do zachowań pozwanego. Z zeznań powódki wynikało, że powodem złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny była chęć odzyskania mieszkania, jego sprzedaży i przeznaczenia uzyskanych z takiej transakcji pieniędzy na bieżące wydatki związane z funkcjonowaniem w Domu Pomocy Społecznej w P.. Powyższe potwierdził powód, co jednoznacznie wskazało, że ich twierdzenia o rzekomej rażącej niewdzięczności wnuka były gołosłowne. W pozostałej części zeznania powodów były wiarygodne, spójne i logiczne, zbieżne z zeznaniami pozostałych świadków i pozwanego oraz dokumentami zgromadzonymi w aktach niniejszej sprawy. Odnosząc się do relacji powodów w zakresie udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu P. K. do odwołania darowizny mieszkania, to należy stwierdzić, że wolą powodów było, aby profesjonalny pełnomocnik doprowadził do odzyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, który darowali wnukowi, aby za nich wszystko pozałatwiał, a sami nie posiadali wiedzy w tym zakresie jak to zrobić czy jakie powinno być umocowanie do działania w ich imieniu. Powodowie twierdzili, że wypowiedzieli pełnomocnictwo radcy prawnemu P. K., gdyż nie byli zadowoleni z jego usług i dlatego zlecieli prowadzenie sprawy innemu pełnomocnikowi.

Zeznaniom pozwanego B. R. (2) Sąd dał w całości wiarę, albowiem jego zeznania były logiczne, spontaniczne, konsekwentne, spójne z dokumentami zgromadzonymi w niniejszej sprawie oraz z zeznaniami świadków i powodów w części w jakiej potwierdzili okoliczności dotyczące zawarcia umowy darowizny, mieszkania powodów w Domu Pomocy Społecznej czy też pomocy powodom w bieżących sprawach życia codziennego do grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powodowie ostatecznie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 175.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2016 r. do dnia zapłaty w związku z odwołaniem umowy darowizny i sprzedażą przedmiotu darowizny.

Bezsporne pomiędzy stronami było, że powodowie w dniu 26 marca 2013 r. dokonali na rzecz pozwanego darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...), położonego w P. na osiedlu (...) (...)W. Światowej numer 36. Poza sporem było, że pozwany w dniu 9 marca 2016 r. sporną nieruchomość sprzedał M. P. (1) za kwotę 175.000,00 zł.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy pozwany w związku z otrzymaną darowizną zaistniały przesłanki do odwołania darowizny z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego oraz czy skutecznie zostało ustanowione pełnomocnictwo do odwołania darowizny.

Powodowie swoje roszczenie wywodzili z treści art. 898 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Jak stanowi § 2 w/w artykułu, zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie, obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Zgodnie zaś z treścią art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Rażąca niewdzięczność obdarowanego wobec darczyńcy upoważnia go do odwołania umowy darowizny. Prawo to przysługuje obdarowanemu zarówno w odniesieniu do umów wykonanych, jak i niewykonanych. Zauważyć trzeba,

że tylko zachowanie obdarowanego noszące znamiona opisane w przepisie doprowadza do wzruszenia stosunku prawnego. Odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności jest określane mianem swoistej „kary cywilnej”, stanowiąc przejaw najszerzej pojętej odpowiedzialności za własne działanie (J. Dąbrowa, Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej, Wrocław 1968, s. 22).

Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Zachowanie obdarowanego musi dotyczyć zasadniczo bezpośrednio darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne, kierowane do osoby bliskiej darczyńcy, z tym jednak zastrzeżeniem, że obdarowany, kierując swoje zachowanie wobec osoby bliskiej, zamierza oddziaływać bezpośrednio na darczyńcę (wyrok SN z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98, LEX nr 50820).

Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Czynnami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności (w:) Prace cywilistyczne, Acta UWr, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13; zob. też wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009).

Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, lecz także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykle konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z dnia 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, Rejent 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykle przypadki życiowych konfliktów (wyrok SN z dnia 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Postępowanie obdarowanego, który nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy, nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11).

W judykaturze wskazuje się, że uprawnienie darczyńcy na podstawie którego może on odwołać darowiznę należy traktować jako wyjątkowe, a zakres jego stosowania nie może opierać się na wykładni rozszerzającej przesłanek normatywnych skutecznego sięgnięcia po nie. Musi ono zostać ograniczone tylko do tych zupełnie wyjątkowych przypadków, które ze względu na szczególnie naganne zachowanie obdarowanego kazać dać prymat interesowi darczyńcy nie tylko nad interesem niewdzięcznego w sposób rażąco obdarowanego, ale także nad zasadą stabilności stosunków prawn rzeczowych, kształtowanych w założeniu w sposób trwały, zawartą i wykonaną między stronami umową (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 września 2016 r., I ACa 552/16, LEX nr 2137113).

Zgodnie zaś z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, aby pozwany okazał rażąco niewdzięczność wobec swoich dziadków (powodów) po dokonaniu na jego rzecz darowizny przedmiotowej nieruchomości. Należy przy tym podkreślić, że Sąd ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności wskazane przez

darczyńcę w pisemnym oświadczeniu, o jakim mowa w art. 900 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 stycznia 2016 r., I ACa 800/15, LEX nr 2041896).

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że pozwany po uczynieniu na jego rzecz darowizny starał się wywiązywać z przyjętych na siebie obowiązków opieki i pomocy. Przede wszystkim zaś w pełni wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania zezwolenia dziadkom na zamieszkiwanie w darowanym lokalu do czasu zmiany ich stałego miejsca zamieszkania. Powodowie do DPS przeprowadzili się na własne życzenie i w przez siebie wybranym terminie. Pozwany następnie, tak jak było to zastrzeżone w pisemnym oświadczeniu z dnia 126 marca 2013 r., w miarę swoich możliwości wobec wykonywania pracy w ramach 1,5 etatu, odwiedzał powodów w Domu Pomocy Społecznej w P. raz w tygodniu, nie odmawiał pomocy powodom, a gdy chcieli, aby ich zawieźć do lekarza, to czynił to i nie żądał za to pieniędzy. Podkreślenia wymaga, że powodowie nie zwracali się do wnuka o pomoc finansową lub rzeczową. W grudniu 2014 r. pomiędzy stronami doszło do konfliktu, który spowodował, że zostały przez strony zerwane wszystkie więzi. Strony nie kontaktowały się ze sobą. Pozwany próbował dzwonić do dziadków, ale jego połączenia nie były odbierane. Również próby powodów skontaktowania się z pozwanym kończyły się niepowodzeniem. Tym samym, po konflikcie stron doszło do zerwania więzi, co wtórnie spowodowało, że pozwany przestał pomagać powodom. Zaznaczyć przy tym trzeba, że konflikt został zasadniczo wywołany przez matkę pozwanego, a nie samego pozwanego, a jego tłem było niezadowolenie powodów, że nie odzyskali rzeczy, które pozostawili w lokalu rok wcześniej. Zważywszy na zasady doświadczenia życiowego za usprawiedliwione należy uznać działanie pozwanego, który po kilku miesiącach zamieszkiwania w lokalu o stosunkowo małej powierzchni wyżył się ruchomości, które zdawały się zbędne powodom. Podkreślenia wymaga, że pozwany usiłował spełnić oczekiwania powodów w tym zakresie. Dostarczał na ich prośbę rzeczy, które jeszcze w lokalu pozostały, a ruchomości, które wyrzucił zastąpić innymi, nowymi przedmiotami. Nie takie były jednak oczekiwania powodów.

W judykaturze wskazuje się, że na obdarowanym, w związku z przyjęciem darowizny ciąży moralny obowiązek wdzięczności (wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998), a za niewłaściwą, krzywdzącą darczyńcę uznaje się także sytuację, w której darczyńca wymaga podjęcia działań aktywnych, polegających zwłaszcza na zapewnieniu stosownej pomocy w sprawach osobistych i zaniechanie przez obdarowanego działań aktywnych może być już uznane za rażącą niewdzięczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r. III CSK 307/08 LEX nr 492154). Jakkolwiek w sprawie zostało ustalone, że powodowie są osobami starszymi, schorowanymi i wymagają opieki, to jednocześnie zostało ustalone, że zerwanie pomiędzy stronami kontaktów nie oznaczało, że powodowie tej opieki nie mają zapewnionej. Powodowie obecnie przebywają w Domu Pomocy Społecznej w P., a w bieżącym funkcjonowaniu pomaga im rodzina, m.in. Z. B. i K. B., które zawożą powodów do lekarzy, kupują żywność oraz środki czystości, kosmetyki, itp. Dokonanie darowizny na rzecz wnuka nie oznacza, że pozostali bliscy powodów są automatycznie zwolnieni z obowiązku pomocy powodom i świadczenia opieki na ich rzecz, albowiem powyższe obowiązki wynikają chociażby z samych relacji rodzinnych, zasad etycznych czy moralnych. Sytuacja finansowa powodów również nie jest tak dramatyczna by wymagała stałej pomocy finansowej. Powodowie z własnych dochodów ze świadczeń emerytalnych są w stanie pokryć opłaty związane ze swoim pobytem w DPS. Brakuje im środków na dodatkowe potrzeby, których DPS nie zapewnia.

Brak okazywania wdzięczności i pomocy nie rodzi automatycznie podstaw do uznania takiego zachowania za rażącą niewdzięczność albowiem dla zrealizowania tej kwalifikowanej postaci niewdzięczności, zachowanie musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11 LEX nr 1111009). W ocenie Sądu po stronie pozwanego nie można dopatrzeć się nasilenia złej woli. Jak ustalono, pozwany interesował się losem swoich dziadków i w miarę możliwości im pomagał. Przestał okazywać im wdzięczność (tudzież pomoc) po awanturze w Domu Pomocy Społecznej w P., która miała miejsce w grudniu 2014 r., po której zarówno powodowie jak i pozwany unikali wzajemnych kontaktów. Konflikt rodzinny doprowadził do zaniku relacji stron i ostatecznie braku świadczenia pomocy powodom przez pozwanego, a bez odniesienia do tego konfliktu nie można rozpatrywać niniejszej sprawy.

W orzecznictwie wskazuje się, że brak okazywania wdzięczności darczyńcy czy nawet zwykła niewdzięczność nie jest wystarczająca dla uwzględnienia roszczenia opartego na art. 898 § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2002 r. II CKN 808/00 LEX nr 1171683).

Na uwagę zasługuje fakt, że powódka na rozprawie w dniu 5 lipca 2016 r. przyznała, że „do odwołania darowizny skłoniło nas to, że tam gdzie jesteśmy jest beznadziejne jedzenie – catering. [...], myśmy chcieli, żeby nam to mieszkanie oddał, byśmy je sprzedali, żebyśmy mieli na naszą korzyść i żebyśmy dokupowali żywność. Poza tym lekarstwa bardzo dużo kosztują i środki higieniczne. [...] myśmy chcieli to odzyskać, żeby sprzedać, a nie spodziewaliśmy się, że taka sytuacja zaistnieje, że mieszkania nie dostaniemy” (e-protokół k. 158, minuta 00:27:05). Tym samym z powyższego jednoznacznie wynika, że to nie ewentualna rażąca niewdzięczność wnuka skłoniła ich do odwołania darowizny, tylko sytuacja finansowa i nieodpowiednia żywność w Domu Pomocy Społecznej w P., a takie przesłanki nie stanowią podstawy do odwołania darowizny, stosownie do art. 898 k.c.

Trudna sytuacja finansowa nie stanowi przesłanki odwołania darowizny, gdyż art. 898 § 1 k.c. wyraźnie określa, w jakim przypadku możliwe jest odwołanie darowizny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 stycznia 2016 r., I ACa 818/15, LEX nr 2008311).

Również w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajduje zastosowania art. 896 k.c., który stanowi, iż darczyńca może odwołać darowiznę jeszcze niewykonaną, jeżeli po zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny nie może nastąpić bez uszczerbku dla jego własnego utrzymania odpowiednio do jego usprawiedliwionych potrzeb albo bez uszczerbku dla ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Powodowie, za pośrednictwem swojego pełnomocnika złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny w dniu 22 lipca 2015 r., a zatem darowizna została już wykonana (umowa darowizny z dnia 26 marca 2013 r., powodowie pod koniec sierpnia 2013 r. wyprowadzili się z mieszkania).

Powodowie w toku postępowania wskazywali, że nie tylko pozwany, ale również rodzice i rodzeństwo pozwanego, po dokonaniu darowizny nieruchomości nie pomagali im w bieżących sprawach życia codziennego, a także zaprzestali odwiedzin i zerwali z nimi kontakt. Niemniej jednak takowe okoliczności nie mają znaczenia w niniejszej sprawie, albowiem podstawą odwołania darowizny są zachowania obdarowanego, a nie jego rodziny. Sąd meriti w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 sierpnia 2016 r., I ACa 333/16, LEX nr 2116498, w którym stwierdzono, że pojęcie rażącej niewdzięczności obdarowanego musi być wykładane przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów i nie może być wykładane rozszerzająco. Pojęcie rażącej niewdzięczności obejmuje tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy z nieprzyjaznym zamiarem; same zewnętrzne przejawy zachowania się obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do przyjęcia przesłanki rażącej niewdzięczności, istotne znaczenie ma tu bowiem ustalenie w każdym wypadku motywów i intencji obdarowanego. O istnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga przy tym analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane lub wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę.

Ubocznie Sąd pragnie zwrócić uwagę, iż powodowie mają ewentualne roszczenie wobec pozwanego z uwagi na treść art. 897 k.c., który stanowi, iż jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia. Powodowie w oświadczeniu o odwołaniu darowizny podnosili, że znajdują się w trudnej sytuacji finansowej, a z dokumentów dołączonych do pozwu (jako załączniki do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych), dotyczących ich sytuacji finansowej, wynika, że zdarza im się nie regulować na bieżąco wszystkich wymagalnych zobowiązań.

Podsumowując tę część wywodów, należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, aby zaistniały podstawy do odwołania darowizny ze względu na brak rażącej niewdzięczności pozwanego.

Pełnomocnik pozwanego podnosił, że roszczenie powodów nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż brak jest tytułu prawnego do przedmiotu darowizny, albowiem pozwany w dniu 9 marca 2016 r. zbył przedmiotową nieruchomością. Zarzut pozwanego okazał się jednak bezzasadny z uwagi na zmianę roszczenia powodów, dokonaną w piśmie z dnia 19 lipca 2016 r. (k. 168-170).

Pozwany podniósł również zarzut niewłaściwego umocowania pełnomocnika powodów do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. W myśl § 2, czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego.

Z treści art. 96 k.c. wynika, iż umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo).

Zaś art. 98 k.c. stanowi, iż pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj, chyba że ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczególnej czynności.

Kryterium rozróżnienia między pełnomocnictwem ogólnym a rodzajowym jest zakres umocowania do działania w imieniu mocodawcy. Pełnomocnictwo ogólne nie określa ani nie wyodrębnia czynności prawnych, do jakich pełnomocnik jest umocowany, natomiast pełnomocnictwo rodzajowe powinno określać rodzaj czynności prawnej objętej umocowaniem oraz jej przedmiot (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 marca 2015 r., I ACa 51/15, LEX nr 1711433).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że powodowie w dniu 22 czerwca 2015 r. udzielili pełnomocnictwa radcy prawnemu P. K.. Było to pełnomocnictwo ogólne do reprezentowania przed organami administracji publicznej, komornikami, osobami trzecimi i przed sądami powszechnymi oraz administracyjnymi wszystkich instancji oraz Sądem Najwyższym. W ocenie Sądu odwołanie darowizny jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd i wobec tego do dokonania takiej czynności wymagane jest pełnomocnictwo rodzajowe – do dokonania konkretnej czynności prawnej.

W świetle art. 98 k.c. mocodawca nie korzysta z pełnej swobody w odniesieniu do kształtowania zakresu udzielanego pełnomocnictwa. Na gruncie tego przepisu za niedopuszczalne uznać należy udzielenie pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności prawnych. Czynność prawną polegającą na udzieleniu takiego pełnomocnictwa uznaje się w doktrynie za sprzeczną z ustawą i jako taką nieważną (art. 58 § 1). Stąd każde pełnomocnictwo musi mieć określony zakres umocowania [M. Pazdan, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. 1, 2011, s. 395].

Nie można udzielić pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności prawnych. Pełnomocnictwo takie stwarzałoby zbyt duże zagrożenie dla mocodawcy. Właśnie z uwagi na potrzebę ochrony interesów tego ostatniego każde pełnomocnictwo musi mieć jakiś zakres umocowania. Na zakres ten przemożny wpływ wywiera sam mocodawca. Jego oświadczenie woli decyduje wszak zarówno o powstaniu, jak i o zakresie umocowania.

Pełnomocnictwo rodzajowe obejmuje umocowanie do dokonywania czynności określonego rodzaju. W przeciwieństwie do pełnomocnictwa ogólnego, którego treść co do zasady nie określa „z góry” czynności prawnych, które mają być dokonane, pełnomocnictwo rodzajowe zakłada dokonywanie określonych czynności. Ich liczba jest natomiast nieoznaczona. Czynności, do których dokonywania udzielone jest pełnomocnictwo rodzajowe, mogą jednocześnie być czynnościami mieszczącymi się w granicach zwykłego zarządu, jak i przekraczającymi zwykły zarząd. W braku wyraźnych wskazówek mocodawcy jego rzeczywistą wolę należy ustalać przy wykorzystaniu reguł wykładni

oświadczeń woli (art. 56 i 65). Pełnomocnictwo rodzajowe może występować także jako pełnomocnictwo alternatywne, na podstawie którego pełnomocnikowi pozostawiony jest przez mocodawcę wybór określonej czynności prawnej, spośród czynności wymienionych w pełnomocnictwie (vide: Piotr Nazaruk, Komentarz do art.98 Kodeksu cywilnego, e-LEX).

Z zeznań powodów wynika, że B. i S. R. chcieli, aby radca prawny P. K. załatwił wszystkie formalności związane z odwołaniem darowizny mieszkania położonego na Osiedlu (...) (...) W. (...)3 w P. oraz przeniesieniem prawa własności mieszkania na powodów. Tym samym powodowie powinni udzielić pełnomocnictwa do dokonania konkretnej czynności prawnej (rodzajowo określonej) – odwołania darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego na Osiedlu (...) (...) W. (...)3 w P. bądź do czynności prawnych związanych z odzyskaniem mieszkania. Powodowie zaś udzielili pełnomocnictwa ogólnego, procesowe, bez wskazania rodzaju czynności prawnej. Jakkolwiek powodowie nie musieli się znać (i nie znali) na rodzaju i formie udzielania pełnomocnictwa, to na osobie umocowanej, w tym wypadku radcy prawnym, jako profesjonalście ciążył obowiązek prawidłowego określenia zakresu umocowania.

Wobec powyższego Sąd uznał, że oświadczenie z dnia 22 lipca 2015 r. o odwołaniu darowizny nie mieściło się w granicach umocowania udzielonego radcy prawnemu w dniu 22 czerwca 2015 r. i dlatego też było nieważne.

Pozwany powoływał się na przepisy art. 104 k.c. zarówno w odpowiedzi na pozew jak i korespondencji przedsądowej z dnia 3 sierpnia 2015 r. Zgodnie z art. 104 k.c. jednostronna czynność prawna dokonana w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Jednakże gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu, zgodził się na działanie bez umocowania, stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania.

Pozwany nie zgodził się na działanie pełnomocnika bez umocowania, co zostało przez niego podniesione w piśmie z dnia 3 sierpnia 2015 r. (k. 24-26). W orzecznictwie przyjmuje się, że oświadczenie o odwołaniu darowizny, złożone przez osobę nie mającą do tego umocowania od darczyńcy, jest gdy obdarowany nie wyraził zgody na działanie tej osoby bez pełnomocnictwa – czynnością prawną bezwzględnie nieważną (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1989 r., III CZP 69/89).

Mając na względzie powyższe ustalenia i rozważania Sąd w punkcie 1 wyroku oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732). Powodowie w niniejszej sprawie zostali w całości zwolnieni od kosztów sądowych. Ich sytuacja majątkowa przedstawiona na potrzeby tego wniosku, jak i w toku postępowania wskazuje, że powodowie nie dysponują środkami pozwalającymi im na poniesienie tych kosztów i znajdują się w trudnej sytuacji majątkowej. Nadto za nieobciążaniem powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego przemawia charakter sprawy. W tych okolicznościach Sąd w punkcie 2 wyroku odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz